**Grupa VI ŻABKI**

Wychowawcy: Magda Majzner,Agata Depciuch

Nauczyciel wspomagający: Justyna Kanabrocka

**Temat tygodnia : Wielkanoc**

Poniedziałek 29.03.2021

Cele :

* wprowadzenie pojęcia palma;
* poznanie tradycji święcenia palm wielkanocnych;
* doskonalenie umiejętności pracy w zespołach;
* uświadamianie roli i znaczenia tradycji

1. Na wstępie zagadki :

* Przez śnieg się dzielnie przebijają i śnieżnobiałe płatki mają.
* Powrócił do nas z dalekiej strony, ma długie nogi i dziób czerwony. Dzieci się śmiały, gdy go witały, żabki płakały przez dzionek cały.
* Jedzeniem napełniony, pięknie przystrojony. Tuż przed Wielkanocną do kościoła jest niesiony.

1. „Bazie i palma” – słuchanie bajki, rozmowa na podstawie jej treści. Bazie i palma Urszula Kamińska

Nadeszła wiosna. W parku nad stawem rozkwitła wierzba. Jej cienkie gałązki były pełne puchatych bazi, nazywanych kotkami. Dzień był słoneczny i dosyć ciepły jak na połowę marca. Dlatego zaraz po śniadaniu przedszkolaki wybrały się na spacer do parku. Gdy szły drogą nad stawem, zauważyły kwitnącą wierzbę. – Ojej, ile bazi – zawołał Krzyś.– A jakie puchate i delikatne! Wyglądają jak małe kotki – dodała Ania, dotykając jednej z nich.– Może ułamiemy sobie trochę do wazonu? – zaproponował Filip.– W żadnym wypadku – powiedziała pani. – Pomyślcie, co by było, gdyby każdy, komu się podoba, rwał sobie z parku gałązki? – Za miesiąc nie byłoby połowy drzewa! A ile powstałoby przy tym zniszczeń – przestrzegła Ala. Kiedy jednak dzieci wróciły do przedszkola, czekała na nie wyjątkowa niespodzianka! W glinianym wazonie stały świeżutkie gałązki bazi. To pani kucharka przyniosła je z przydomowego ogródka. Rosła w nim bowiem stara wierzba, która jak co roku rozkwitła na wiosnę. Delikatnie, specjalnym sekatorem pani kucharka ucięła z niej trochę gałązek dla przedszkolaków. – Jakie śliczne te nasze bazie! – ucieszył się Jasiek. Ania delikatnie przytuliła policzek do wierzbowych kotków i stwierdziła z zadowoleniem: – Teraz to już naprawdę wiosna zawitała do naszego przedszkola! – Jeśli chodzi o nasze bazie, to mam pewien plan... – powiedziała pani.– Jaki? – pytały zaciekawione dzieci. – Dowiecie się tego jutro po śniadaniu – usłyszały Potem były obiad, zabawa, podwieczorek i kolejny dzień w przedszkolu dobiegł końca. Dzieci wychodziły z rodzicami do domu, a bazie odprowadzały je wzrokiem. – Ale cicho i smętnie się tu zrobiło, a było tak wesoło – odezwała się jedna z nich.– Zawsze tak jest, kiedy dzieci wracają do domu – odparła rozłożysta palma stojąca na pod-łodze w dużej brązowej donicy. Bazie spojrzały w jej kierunku, zdumione, a jedna z nich zapytała z zainteresowaniem: – Jak się nazywasz, piękna roślino? – Pierwsze słyszę, że ktoś mnie nie zna! – obruszyła się palma. – Ale nie dziwię się, wyrosłyście dopiero tej wiosny i to na byle wierzbie, więc skąd możecie wiedzieć, kim jestem – prychnęła. – Jestem palmą daktylową. Pochodzę z ciepłych, egzotycznych krajów. Moje kuzynki rosną w Afryce, Azji, Ameryce, a nawet w Australii. Najstarsze z nich mają po 100 lat, a najwyższe są wysokości dziesięciopiętrowego wieżowca! Do tego kwitną i dają słodkie owoce – daktyle. W gorących krajach ofiarowują ludziom cień i ochłodę. No cóż, przy mnie wypadacie mało ciekawie. – Pewnie teraz zadarłaby nos, gdyby palmy miały nosy...Wierzbowe kotki słuchały opowieści palmy, a puchate kubraczki aż jeżyły im się ze zdumienia. Słychać było ich pełne podziwu westchnienia: – Nie dość, że taka piękna i duża, to jeszcze ogromnie pożyteczna...– I jaka światowa. Kuzynów ma dosłownie wszędzie! Do tego daje słodkie owoce... Wkrótce bazie trochę posmutniały, bo zaczęły porównywać się z palmą: – My przy niej jesteśmy nikim. Malutkie, kosmate i w szaroburych kubraczkach... Do czego mogłybyśmy się przydać ludziom...Narzekały tak jeszcze przez chwilę, ale wkrótce za oknem pociemniało, na niebo wypłynął księżyc i utulił je do snu. W nocy śniło im się, że zaczynają rosnąć, stają się palmami i wyrastają na nich słodkie daktyle. W sen zapadła także dumna palma. Śniła, że szumi z siostrami w zielonej oazie na gorącej pustyni, gdzie daje cień wędrującym karawanom. Tak naprawdę nigdy nawet nie widziała tych miejsc. Z dalekich krajów pochodziła tylko pestka, z której wyrosła. Może to przez tę tęsknotę bywała samolubna i grymaśna. Minęła noc, a rankiem w przedszkolu znów zaroiło się od dzieci. Po śniadaniu pani rozdała wszystkim kolorowe bibułki, kleje, nożyczki i przedszkolaki robiły wiosenne kwiatki. Powstało ich tyle, że każdy stolik wyglądał jak mała kwitnąca łąka. Gdy kwiatki były już gotowe, pani wyciągnęła z szafki szpulkę cienkiego drutu, drewniane patyczki, wstążeczki oraz pudełko suchych traw i kłosów. A pan dozorca przyniósł kilka gałązek zielonego bukszpanu – ozdobnego krzewu o drobnych lśniących listkach, który rósł w ogródku. Pani wzięła jeden z patyczków, przyłożyła do niego gałązkę bukszpanu, kwiatek, kłos i zapytała, uśmiechając się tajemniczo: – Jak myślicie, co będziemy dzisiaj robić? – Może palmy wielkanocne? – spytał nieśmiało Kuba. – Robiłem je rok temu z dziadkami. Potrzebne nam były wtedy właśnie takie kijki, bibuła, kłosy i bazie! – Brawo! Tak. I właśnie do tego wykorzystamy nasze bazie! – Pani się uśmiechnęła. Wkrótce bazie znalazły się na stolikach w sali, a przedszkolaki z ochotą zabrały się do pracy. Każda palma była piękna i inna od pozostałych, bo wykonana według własnego pomysłu. Jednak wszystkie miały coś wspólnego – srebrzyły się na nich puszyste wierzbowe kotki w szarych kubraczkach, radośnie szczebiocząc: – Och! To wprost nie do uwierzenia, jak pięknie wyglądamy. I nazywają nas palemkami!– Jeszcze wczoraj zazdrościłyśmy palmie daktylowej urody i słodkich owoców. A dziś same stałyśmy się piękne i pożyteczne! Nawet pani mówiła, że żadne Święta Wielkanocne nie mogą się obejść bez palemek. Po obiedzie palemkami przystrojono sale. Podziwiał je każdy, kto odwiedzał przedszkole, a na palmę daktylową prawie nie zwracano uwagi. Było jej strasznie przykro, narzekała więc cicho: – Kto by pomyślał! Wczoraj szare, niepozorne bazie, a dziś śliczne wielkanocne palemki. Gwiazdy przedszkola! Miło byłoby się z nimi zaprzyjaźnić. Tylko po co im teraz taka przyjaciółka jak ja, która jeszcze wczoraj zadzierała nosa? Nawet pani powtarza przedszkolakom, że nie wolno nikogo lekceważyć! Od wyglądu ważniejsze jest dobre serce... Smutny głos palmy usłyszały bazie. I wyobraźcie sobie, że od razu zaczęły ją pocieszać: – Nie martw się, palmo daktylowa! Oczywiście, że będziemy się przyjaźnić. Przecież teraz jesteśmy z jednej palmowej rodziny. Wczoraj zachowałaś się nieładnie, to fakt... Ale ważne, że zrozumiałaś swój błąd. Bazie i palma zaprzyjaźniły się i już zawsze były dla siebie miłe. Kiedy tydzień przed świętami palemki opuszczały z dziećmi przedszkole, by uczestniczyć w świętach Wielkiej Nocy, palma daktylowa machała im na pożegnanie wielkimi liśćmi. Stała na tarasie, a jej donicę opasywała żółta świąteczna wstążka. Wyglądała przepięknie i dostojnie.

Po wysłuchaniu bajki dzieci odpowiadają na pytania do tekstu, np.: Dokąd poszły przedszkola-ki na spacer? Jakie kotki zobaczyły podczas spaceru? Na jakim drzewie rosły bazie? Dlaczego dzieci nie zerwały gałęzi? Jaka niespodzianka czekała na dzieci w przedszkolu? Co wydarzyło się w przedszkolu, gdy wszystkie dzieci poszły do domu? Jak myślicie, jak czuły się bazie po rozmowie z palmą daktylową? Co stało się następnego dnia? Jak zachowały się bazie w stosunku do palmy daktylowej?

1. „Palmy” – rozmowa z dziećmi. Dzieci mają przed sobą zdjęcia przedstawiające 3 palmy: daktylową, kokosową, wielkanocną. Wypowiadając się, ustalają, czym się one różnią, a co mają wspólnego, gdzie je można zobaczyć, do czego służą. Następnie dzieci dzielą się na 3 zespoły i każdy układa z rozsypanki wyrazowej 1 zdanie: To jest palma wielkanocna. To jest palma ko-kosowa. To jest palma daktylowa. Obrazki i zdania wieszają na tablicy lub naklejają na kartony. N. prowadzi rozmowę o święceniu palm, zwracając uwagę na to, że jest to tradycja. Na koniec zadaje dzieciom pytania: Czy tradycja jest ważna? Dlaczego?

<https://www.swiatkwiatow.pl/poradnik-ogrodniczy/palma-daktylowa-id1139.html>

<https://www.google.com/search?q=palma+kokosowa&tbm=isch&ved=2ahUKEwjqtZLt8tTvAhWXgM4BHWr6BU4Q2-cCegQIABAA&oq=palma+kokosowa&gs_lcp=CgNpbWcQAzIICAAQsQMQgwEyAggAMgIIADICCAAyAggAMgIIADICCAAyAggAMgIIADICCAA6BQgAELEDUPDnAliZ_wJg24IDaARwAHgAgAGEAYgByAuSAQQwLjEymAEAoAEBqgELZ3dzLXdpei1pbWfAAQE&sclient=img&ei=tnZhYOqCCJeBur4P6vSX8AQ&bih=654&biw=1366&client=firefox-b-d#imgrc=Fw3s5FVu5btKPM>

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Palma_wielkanocna>

4. Praca z Karty Pracy 3.

s. 48-49 – wypowiedzi na temat ilustracji budowanie krótkiej wypowiedzi na temat ilustracji, odszukiwanie elementów , kolorowanie wg. wzoru

S.53 – uzupełnianie ilustracji i wypowiedzi na jej temat, ćwiczenie spostrzegawczości

5. Wielkanocne memory

<https://www.logopestka.pl/wielkanocne-memory-gra-online/>

**Wtorek 30.03.2021**

* wprowadzenie pojęć pisanki, kraszanki;
* kształtowanie umiejętności tworzenia fabuły opowiadania;
* rozwijanie wyobraźni dzieci;
* rozwijanie umiejętności czytania;
* podtrzymywanie tradycji związanej z Wielkanocą.

1. ,,Pisanki” - rozwiązanie rebusu



Prezentacja multimedialna nt. pisanek, kraszanek

<https://slideplayer.pl/slide/7818689/>

1. W chowanego z pisanką” – zabawa integracyjna. Dziecko zakrywa na chwilę oczy lub wychodzi z sali, rodzic w dowolnym miejscu chowa styropianowe jajko. Następnie zaprasza osobę, która była za drzwiami. Ma ona znaleźć jajko, kierując się wskazówkami co do odległości: najdalej, daleko, blisko, bliżej, najbliżej, jest. Gdy odnajdzie jajko, teraz ona chowa, a kto inny.
2. Praca w Kartach Pracy 3.

s. 50 – czytanie wyrazów, wycinanie , budowanie wypowiedzi na temat tradycji wielkanocnych regionalnych i ogólnopolskich

<https://www.slideshare.net/Baranowska/wielkanoc-w-polsce-i-na-wieciec>

S.54 – ćwiczenia w czytaniu i liczeniu, kolorowanie według instrukcji, logiczne myślenie.

Praca z Czytam i Piszę

s.59 rysowanie po śladzie, kreślenie ornamentów, pisanie wyrazów po śladzie

1. „Pisanki” – działanie dzieci. Każde dziecko ma jajko na twardo w skorupce lub wydmuszkę. Owija ją kilka razy dość grubym sznurkiem i wkłada do słoja z przygotowanymi barwnikami. Są to barwniki do jajek lub rozcieńczone kolorowe tusze przygotowane wcześniej w dużych słojach – kilka dowolnych kolorów.

**Środa 31.03.2021**

**Cele :**

* rozwijanie sprawności w dodawaniu i odejmowaniu;
* kształtowanie myślenia operacyjnego;
* podtrzymywanie tradycji związanej z Wielkanocą;
* uświadamianie symboliki koszyka wielkanocnego i jego roli w tradycji.

1. Przygoda dwóch małych jajeczek – ćwiczenia w uważnym słuchaniu <https://www.youtube.com/watch?v=7l_-HRM6tsc>
2. „Wielkanocny koszyczek” – rozmowa z dziećmi. Przed dziećmi stoi udekorowany koszyk wielkanocny. Wszystkie elementy potrzebne do włożenia do koszyczka leżą obok. Dzieci opisują co powinno znaleźć się w koszyku wielkanocnym. Dzieci wkładają do koszyczka po jednym przedmiocie, uzasadniając, dlaczego akurat on powinien się w nim znaleźć. Jeśli nie wiedzą, rodzic pomaga w doborze, wyjaśniając symbolikę:– Jajko – symbol nowego życia, odrodzenia, zwycięstwo życia nad śmiercią. Podczas śniadania wielkanocnego dzielimy jajko na tyle części, ile jest osób przy stole, i składamy sobie życzenia. – Baranek – symbol zmartwychwstałego Jezusa.– Chleb – symbol ciała Chrystusa, to pokarm niezbędny do życia, symbolizuje dostatek. – Sól – symbol gościnności (witanie chlebem i solą). Kiedyś wierzono, że sól odstrasza zło. – Kiełbasa – symbol obfitości i dostatku.– Ser – symbol przyjaźni człowieka z przyrodą (wkładany do koszyka tylko w niektórych regionach). – Ciasto – symbol naszych umiejętności i talentów.– Chrzan – symbol zdrowia i siły fizycznej. <https://www.youtube.com/watch?v=-vS8QYsdefQ>

<https://www.youtube.com/watch?v=A94s8KdGo1c>

1. Praca w Kartach Pracy 3

s. 51 –rysowanie po śladzie i w odbiciu lustrzanym , czytanie , wskazywanie elementów związanych z Wielkanocą

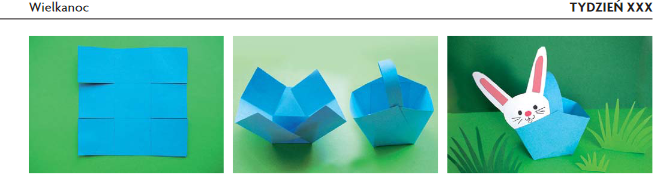
S .55 – rysowanie po śladzie, kolorowanie, czytanie, przeliczanie, kreślenie cyfr.

Praca w Liczę

s. 57 – mierzenie umowną miarką, porównywanie wysokości, kreślenie cyfr

s. 59 – ćwiczenia w dodawaniu i odejmowaniu, ćwiczenia w logicznym myśleniu, pisanie cyfr w liniaturze

4. „Koszyczek – króliczek” – zabawa plastyczno-konstrukcyjna. Z kartki A4 dzieci robią kwa-drat, przytrzymując róg palcem i zaginając dłuższy bok do krótszego. Niepotrzebną część odci-nają. Po rozłożeniu dzielą kwadrat na 6 jednakowych pól, zaginając – składają na 3 części wzdłuż, rozkładają i składają na 3 części w poprzek. Nacinają środkowe zagięcia na 2 przeciwległych bo-kach. Boki nienacięte sklejają pod kątem z bokami naciętymi. Wycinają koło o średnicy 5–6 cm i dorysowują oczy, nos, usta, doklejają wąsy – powstaje twarz królika, którą naklejają w środku koszyczka. Wycinają wysokie, wąskie uszy i naklejają od środka nad głową. Na końcu robią pałąk koszyczka z paska papieru.



5. „Wielkanocny koszyczek” – zabawa językowa. Dzieci układają zagadki na temat produktów znajdujących się w koszyku. Kolejno je prezentują, a rodzice podają rozwiązania.

6. Nauka piosenki ,, Nie chodź kurko na podwórko” <https://www.youtube.com/watch?v=sVkUo-JjdSM>

**Czwartek 01.04.2021**

**Cele :**

* wprowadzanie pojęć określających cechy: lukrowana, kajmakowy, faszerowane;
* kształcenie umiejętności tworzenia wyrażeń poprawnych gramatycznie;
* wprowadzanie atmosfery radości;
* zachęcanie do celebrowania ważnych wydarzeń w gronie rodziny, grupy przedszkolnej itp.

1. O czym mówię? – zabawa słowna.

Rodzic czyta zagadki, a dziecko odgaduje.

* Po podwórku zwykle chodzi, małe dziatki z sobą wodzi. Czasem nóżką coś wygrzebie i dla dzieci i dla siebie.
* Jak się nazywa skorupka od jajek, co na Wielkanoc świetnie się nadaje?
* Ma cztery nogi, stoi jak wryty. Na święta białą serwetą przykryty?
* Długie uszy, mały ogon, bardzo jest nieśmiały i z ogonkiem jak pomponik przez zielone pola goni?
* Twardą skorupką z wierzchu okryte, za to śniadanie jest znakomite?
* Kura je zniosła, mama przyniosła, ugotowała i dzieciom dała?
* Słabo fruwa, choć to ptak. A jak śpiewa ko- ko- dak?
* Przeważnie jestem biały i na stole leżę. Kładą na mnie sztućce, stawiają talerze?
* Białe, złote, malowane i kraszane i pisane. Na Wielkanoc darowane?
* Jak się nazywa pan w kurniku, co ciągle woła ku-ku ryku?
* Upleciony ze słomy, z wikliny, chętnie nosi owoce jarzyny. Podwieczorek też weźmie czasem i grzyby przyniesie z lasu?
* Żółciutkie kuleczki za kurą się toczą. Kryją się pod skrzydła, gdy wroga zobaczą?

2. .Pisanka – kolorowanie sylwety pisanki.

Rodzic wycina z technicznego papieru formatu A4 dużą pisankę. Dziecko koloruje pastelami olejnymi/kredkami/mazakami/kredkami świecowymi/farbami. Co jest w domu dziecko tym koloruje/maluje..

3. Taniec kurcząt w skorupkach – M. Musorgski – słuchanie i rozmowa na temat melodii.

<https://www.youtube.com/watch?time_continue=23&v=pjXHbFcA3Ok&feature=emb_title>

Rodzic wraz z dzieckiem zamyka oczy i uważnie proszę słuchać. Słyszycie, jak bawią się kurczątka? Rodzic zadaje pytania dziecku: Jaka jest melodia: wesoła czy smutna; wolna czy szybka?

4. Taniec kurcząt w skorupkach – ilustrowanie ruchem muzyki poważnej M. Musgorski.

Dziecko trzyma w rękach chustki, albo małe apaszki, ewentualnie kawałki krepiny, żeby imitować skrzydełka kurcząt. Podczas słuchania utworu, który znajduje się w punkcie 7 (powyżej) – dzieci – kurczątka – biegają na palcach, machając trzymanymi chusteczkami, wykonują obroty wokół własnej osi, a gdy umilknie muzyka i usłyszą uderzenie w cymbałki / bębenek chowają się przed deszczem, czyli kucają z głową opuszczoną do kolan. Rodzic na początku zabawy tłumaczy zasady.

5. Praca w Kartach Pracy

s. 56 – ćwiczenia w czytaniu , następstwo czasu dobieranie podpisów do obrazków, pisanie cyfr w kratkach, rysowanie baranka.

Praca w Czytam i Piszę

- s. 60 – ćwiczenia w czytaniu , ćwiczenia percepcji wzrokowej i logicznego myślenia.

6. ,,Muffinki – zajączki” - Dzieci pod nadzorem rodzica przygotowują ciasteczka według poniższego przepisu

Przepis7: Składniki suche: Składniki mokre:1,5 szkl. mąki pszennej 1 jajko2 łyżki brązowego cukru 150 ml oleju2 łyżki kakao 1,5 szkl. jogurtu naturalnego (400 ml)2 łyżeczki proszku do pieczenia szczypta soli

Do ozdobienia: ½ szkl. cukru pudru lukier lub polewa z białej czekolady½ tabl. gorzkiej czekolady lentilki, spaghetti, pisaki cukrowe

Przygotowanie: łączymy ze sobą składniki suche – przesiewamy mąkę, dodajemy sól, kakao i proszek do pieczenia, cukier puder, brązowy cukier, startą czekoladę i wszystko mieszamy.Do osobnej miski wbijamy jajko. Do niego dolewamy olej i jogurt – miksujemy. Składniki mokre wlewamy do suchych i dokładnie mieszamy. Masę nakładamy do foremek, do 2/3 wysokości. Pieczemy 20–30 min w 170 ̊ w piekarniku z termoobiegiem. Z porcji wychodzi 12 babeczek.Z kartonu wycinamy kształt zajęczych uszu. Muffiny polewamy lukrem, wkładamy uszy; z len-tilek robimy oczy i nos, a z makaronu spaghetti wąsy. Wąsy można też namalować pisakami.

7. Zabawa ruchowa przy piosence ,, Nie chodź kurko na podwórko” - <https://www.youtube.com/watch?v=sVkUo-JjdSM>

**Piątek 02.04.2021 ,**

**Cele :**

* zapoznanie z tradycją śmigusa-dyngusa;
* kształtowanie koordynacji ruchowo-słuchowej;
* kształtowanie umiejętności dokonywania oceny;
* uświadamianie, że nie wszyscy akceptują niektóre tradycyjne zachowania;
* kształtowanie postawy zrozumienia.

1. „Czarowanie kolorami” – działanie dzieci. Przepis: pokrojone drobno lub poszatkowane liście czerwonej kapusty należy zalać wodą i gotować na małym ogniu 5–10 min. Płyn, gdy ostygnie, zlewamy do butelki i trzymamy w lodówce. Może służyć do doświadczeń przez długi czas. Stosuje się go jako wskaźnik do badania reakcji chemicznych. Dzieci pomagają podczas krojenia (pojedyncze liście, plastikowymi nożami) lub obserwują szatkowanie, przekładają kapustę do garnka, zalewają wodą i zanoszą do kuchni z prośbą o za-gotowanie. Wystudzony płyn zlewają do butelki za pomocą miarki do płynów i lejka.

2. „Czyje wiadro cięższe?” – zabawa dydaktyczna. Ważenie. Rodzic. przygotowuje wagę z wieszaka (wieszak musi mieć poprzeczny drążek lub zaczepy na końcach ramion, wtedy łatwiej zaczepić pojemniki do umieszczania produktów). Doczepia do niego np. papierowe lub plastikowe torby, kartonowe pojemniki na sznurku lub plastikowe wiaderka (muszą być takie same). Jedno z dzieci trzyma wagę, inne wrzuca do jednego pojemnika po 2 kasztany. Pozostali liczą, ile kasztanów jest wkładanych i obserwują zachowanie wagi. Gdy wieszak zdecydowanie się przechyli, dziecko zaczyna wkładać kasztany do drugiego pojemnika do momentu, aż wieszak się wyprostuje. Następnie dzieci ważą różne zabawki i porównują, co jest cięższe.

3. „Nasz śmigus” – rozmowa z dziećmi. Dzieci same wyjaśniają, co oznacza śmigus-dyngus. N. uzupełnia ich wiedzę informacjami: Śmigus-dyngus to tak naprawdę dwa odrębne zwyczaje, które obchodzono tego samego dnia – w Poniedziałek Wielkanocny. Śmigus to zwyczaj obchodzenia przez gospodarza na wsi swoich pól i polewania ich wodą w celu zapewnienia urodzajnych plonów. Natomiast dyngus to zwyczaj obdarowywania kiełbasą i jajkami osób, które przychodziły i składały życzenia. N. zadaje pytania: Jak teraz obchodzi się ten zwyczaj? Co podoba się wam w śmigusie-dyngusie? Co wam się nie podoba w tej tradycji? Jak można w kulturalny sposób spędzać ten dzień? Rodzic podkreśla, że ten zwyczaj to symbol, więc polewa-nie też powinno być symboliczne.

4. Praca w Liczę

s. 60- kolorowanie wg kodu, dekodowanie informacji.

5. Praca plastyczna. Wykonajcie rysunek na temat pt.  ,,Radosny śmigus-dyngus”.

6. Przypomnienie piosenki ,, Nie chodź kurko na podwórko ” – <https://www.youtube.com/watch?v=sVkUo-JjdSM>

7. „Zmieniamy kolory” – doświadczenie. Dzieci napełniają do połowy 4 przezroczyste na-czynia wywarem z kapusty przygotowanym w I części dnia. Każdy pojemnik oznaczają liczba-mi 1–4. Do pierwszego dolewają ¼ szkl. wody, do drugiego ¼ szkl. octu, do trzeciego ¼ szkl. soku z cytryny lub rozpuszczonego kwasku cytrynowego, do czwartego sodę rozpuszczoną w ¼ szkl. wody. Obserwują wynik doświadczenia. Rodzic wyjaśnia, że kolory zmieniają się dzięki reakcji chemicznej: cytryna i ocet to kwasy – ocet i sok z cytryny lekko szczypią, gdy polejemy nimi skórę, mają kwaśny, ostry smak. Kwasy zmieniają kolor niebieskofioletowy w czerwony, a zasady (soda) w zielony. Dzieci rysują przebieg i efekty doświadczenia w Notesie Odkrywcy– Rodzic kieruje rozmową tak, by odtworzyły w pamięci kolejne etapy doświadczenia. <https://www.youtube.com/watch?v=a1evwBlspMQ>

Opracowały

Magda Majzner

Agata Depciuch